

Wyrok z dnia 25 lipca 2000 r.

II UKN 647/99

W okresie pomiędzy 1 maja 1977 r. a 1 stycznia 1990 r. nie było przeszkód prawnych w dochodzeniu przed sądami powszechnymi świadczeń cywilnoprawnych z tytułu wypadków w zatrudnieniu zaistniałych przed dniem 1 stycznia 1968 r.

Przewodniczący SSN Maria Tyszel (sprawozdawca), Sędziowie SN: Beata Gudowska, Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2000 r. sprawy z powództwa Józefa S. przeciwko R. Spółce Węglowej S.A. Kopalni Węgla Kamiennego „B.” w R.Ś. o rentę uzupełniającą, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 15 lipca 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 15 lipca 1999 r. [...] oddalił apelację Józefa S. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Rudzie Śląskiej z dnia 18 lutego 1999 r. [...], którym oddalono jego powództwo przeciwko R. Spółce Węglowej SA Kopalni Węgla Kamiennego "B." w R.Ś. o rentę uzupełniającą z tytułu wypadku w zatrudnieniu z dnia 21 listopada 1966 r. Oddalając apelację Sąd uznał za prawidłowe ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku. Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty przedstawiają się następująco:

Powód, zatrudniony w pozwanej Kopalni uległ w dniu 21 listopada 1966 r. wypadkowi w zatrudnieniu, w następstwie którego od dnia 22 maja 1967 r. pobierał górniczą rentę inwalidzką według trzeciej grupy inwalidów. Od dnia 1 marca 1968 r., na mocy wyroku Sądu Powiatowego w Rudzie Śląskiej z dnia 30 stycznia 1970 r. [...], strona pozwana wypłacała powodowi rentę uzupełniającą. Tym samym wyrokiem

Sąd Powiatowy ustalił odpowiedzialność pozwanej za skutki wypadku, jakie mogły dla powoda wystąpić w przyszłości. Następnym wyrokiem z dnia 12 kwietnia 1973 r. [...] Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej orzekł, że obowiązek wypłacania powodowi przez stronę pozwaną renty uzupełniającej ustał z dniem 11 stycznia 1973 r. W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał za prawidłowe uwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji, na podstawie art. 442 § 2 KC podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, roszczenia powoda wobec wniesienia powództwa w 1998 r.

W kasacji, wniesionej na podstawie art. 393¹ pkt 1 i 2 KPC, pełnomocnik powoda zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: "naruszenia prawa materialnego, a w szczególności art. 442 § 2 KC przez błędną jego wykładnię tj. przez przyjęcie, że roszczenie objęte pozwem uległo przedawnieniu dziesięcioletniemu oraz naruszenie przepisów prawa procesowego tj. przepisów postępowania jeżeli uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy" i wniósł: „o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu Wydział IX Pracy w Katowicach do ponownego rozpoznania, bądź gdyby Sąd Najwyższy uznał, że dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rent wyrównawczych przyspieszy postępowanie, to wówczas o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa i orzeczenie o kosztach postępowania za obie instancje, a przy uchyleniu zaskarżonego wyroku o uwzględnienie kosztów postępowania kasacyjnego jako dalszych kosztów sporu”.

Rozpoznając sprawę, stosownie do art. 393¹¹ KPC, w granicach kasacji zakreślonych przytoczonymi w niej podstawami i wnioskami Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Kasacja nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia, lecz środkiem szczególnym, odpowiadającym ściśle prawnym wymaganiom formalnym. Wymagania te, z jednej strony określa art. 393¹¹ KPC stanowiący, że Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji, a więc w granicach zakreślonych przytoczonymi w niej podstawami i ich skonkretyzowanymi zarzutami oraz wnioskami. Z drugiej strony wymagania formalne wskazuje zarówno art. 393² KPC wyznaczający krąg osób mających zapewnić odpowiednio profesjonalny poziom kasacji, jak i art. 393³ KPC, według którego kasacja powinna zawierać także przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie.

W rozpatrywanej sprawie autor kasacji wskazując jako jej podstawy powołał wprawdzie art. 393¹ pkt 2 KPC, jednakże nie skonkretyzował żadnego zarzutu. Sąd Najwyższy w swym orzecznictwie wielokrotnie już wyjaśniał, że powtórzenie treści art. 393¹ pkt 1 lub 2 nie jest przytoczeniem podstaw kasacyjnych w rozumieniu powołanego art. 393³ KPC. Ze sformułowania kasacji, która zarzuca naruszenie przepisów postępowania, "jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy" wynika, że autor kasacji Sądowi Najwyższemu pozostawił poszukiwanie w aktach sprawy, jakim przepisom postępowania uchybił Sąd drugiej instancji oraz usprawiedliwienie tej podstawy poprzez wykazanie istotności wpływu znalezionych naruszeń na wynik sprawy. Taki sposób przytoczenia tej podstawy kasacyjnej nie znajduje oparcia w żadnym z przepisów regulujących zasady postępowania kasacyjnego. Wskazanie zarówno naruszenia przez sąd drugiej instancji konkretnych przepisów jak i wykazanie jaki (istotny) wpływ to naruszenie mogło mieć na wynik sprawy należy do wnoszącego kasację, a nie do Sądu Najwyższego.

Ponieważ oparcie kasacji na podstawie z art. 393¹ pkt 2 KPC - wobec uchybienia wymaganiom art. 393³ KPC - jest nieskuteczne, kontroli kasacyjnej podlega jedynie zarzut naruszenia prawa materialnego - błędnej wykładni art. 442 § 2 KC. Zarzut ten jest całkowicie chybiony. Także, odnośnie do tej podstawy kasacyjnej Sąd Najwyższy kontynuując przedwojenną linię orzecznictwa niejednokrotnie już wyjaśniał, że uzasadnienie tej podstawy wymaga przedstawienia wyводу prawnego na temat przepisu, którego błędną wykładnię zarzuca kasacja; wyvodu zawierającego wyjaśnienie, jak – zdaniem autora kasacji – należy ten przepis rozumieć i dlaczego jego interpretacja dokonana w zaskarżonym wyroku jest błędna. W rozpatrywanej sprawie kasacja nie zawiera stosownego wyvodu. Zgodnie z art. 442 § 2 KC, roszczenie o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstw bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Autor kasacji przeoczył, że to Sąd pierwszej instancji uznał roszczenie powoda za przedawnione w oparciu o art. 442 § 1 KC natomiast w zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy, skorygował podstawę prawną rozstrzygnięcia, uznając że roszczenie powoda uległo dziesięcioletniemu przedawnieniu właśnie na podstawie § 2 tego przepisu. Oznacza to, że zdaniem Sądu drugiej instancji wypadek powoda był wynikiem zbrodni lub występku. Pozbawione więc jakiegokolwiek znaczenia prawnego jest więc opisywanie w kasacji naruszeń przez dozór górniczy strony pozwanej, obo-

wiązków pracowniczych i przepisów bezpieczeństwa pracy w dniu wypadku powoda oraz kwalifikacja tego wypadku do trzeciej kategorii; bez znaczenia jest również i to, czy i w jakim zakresie okoliczności wypadku badał wówczas Okręgowy Urząd Górniczy.

Sąd Najwyższy zauważa, że z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia zdaje się wynikać, że Sąd Okręgowy uznał za prawidłowy pogląd Sądu pierwszej instancji, że możliwość dochodzenia przez pracowników poszkodowanych w wypadku przy pracy świadczeń uzupełniających na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego pojawiła się dopiero z dniem 1 stycznia 1990 r. Pogląd ten jest prawidłowy jednakże tylko w stosunku do pracowników, którzy ulegli wypadkom przy pracy w rozumieniu ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r., o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz.144 ze zm.) oraz w odniesieniu do roszczenia za okres pomiędzy 1 maja 1977 r. a 1 stycznia 1990 r. Powód, który uległ wypadkowi w zatrudnieniu przed wejściem w życie ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy (Dz.U. Nr 3, poz. 8 ze zm.) i uzyskał wyrok sądowy ustalający odpowiedzialność strony pozwanej za następstwa tego wypadku, które mogły nastąpić w przyszłości nie był pozbawiony możliwości sądowego dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych z tytułu tego wypadku. Ten błędny fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie ma jednak znaczenia dla oceny kasacji.

W uzasadnieniu kasacji jej autor powtórzył podniesiony już w apelacji zarzut naruszenia art. 5 KC, poprzez jego niezastosowanie, odniósł go jednak do orzeczeń Sądów obu instancji, chociaż – stosownie do art. 392 § 1 KPC – zaskarżeniu kasacyjnemu podlegał tylko wyrok Sądu drugiej instancji. Zarzut ten nie został też uzasadniony. Przyjmując, za Sądem Okręgowym, że w sprawie nastąpiło przedawnienie roszczenia na podstawie art. 442 § 2 KC, przy uwzględnieniu przerwy biegu tego przedawnienia spowodowanej wyrokiem Sądu Powiatowego z dnia 30 stycznia 1970 r. [...], to dziesięcioletni okres przewidziany w tym przepisie upłynął z dniem 30 stycznia 1980 r. Na czym polega sprzeczność pomiędzy skorzystaniem przez stronę pozwaną z zarzutu przedawnienia, ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, względnie, które zasady współżycia społecznego narusza nieuwzględnienie roszczenia przedawnionego około 18 lat przed wytoczeniem powództwa, tego autor kasacji nie wyjaśnił ani jednym zdaniem. Tak sformułowany zarzut nie poddaje się kontroli kasacyjnej. W postępowaniu kasacyjnym bowiem nie jest rolą Sądu Naj-

wyższego poszukiwanie argumentów usprawiedliwiających przytoczone podstawy
lecz to wnoszący ten ściśle prawny środek zaskarżenia ma wykazać zasadność pod-
niesionych zarzutów; w kasacji wniesionej na podstawie art. 393¹ pkt 1 KPC uzasad-
nieniem jest - jak to wyżej wskazano - stosowny wywód prawny.

Mając powyższe na uwadze, wobec nieprawidłowego przytoczenia podstawy
kasacyjnej z art. 393¹ pkt 2 KPC i braku usprawiedliwienia podstawy z pkt 1 tegoż
przepisu Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 393¹² KPC, orzekł jak w sentencji wyroku.

=====